Nazwisko IGIELSKA

Imiona JANINA **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia ..... **Miejscowość, kraj** .....

Data śmierci 17-06-2001 **Miejscowość, kraj** U.S.A.

Lat życia .....

Adres cmentarza Amerykańska Orzeszkowa, Doylestown, PA.

.....

Źródła: Nowy Dziennik, New York, 22-6-2001

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód Nauczycielka, dyrektor **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** .....

Odznaczenia Polonia Restituta V kl.

.....

.....

NOWY DZIENNIK N.YORK 22.06.2001

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Janiny Igielskiej

Odszedł od nas wybitny pedagog, wspaniały, prawy człowiek, powszechnie uznany autorytet w spawach oświaty polonijnej. Długoletni dyrektor i nauczyciel Polskiej Szkoły Dokształcającej w Passaic, vice-prezes Centrali Polskich Szkół Dokształcających w Nowym Jorku, aktywny członek Zarządu Komisji Oświatowej Kongresu Polonii Amerykańskiej.
Odznaczona przez Prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia

Agnieszka Magdziak-Miszewska
Konsul Generalny RP w Nowym Jorku
Oraz pracownicy Konsulatu

Janina Igielska spoczęła na cmentarzu w Amerykańskiej Częst

Pożegnanie z pa

W niedzielę, 17 czerwca 2001 roku niespodziewanie zmarła Ja nina Igielska, długoletnia dyrektorka Polskiej Szkoły Dokszta cającej imienia Adama Mickiewicza w Passaic, NJ, wicepreze Centrali Polskich Szkół Dokształcających w Ameryce, redakto ka "Głosu Nauczyciela", wielce zasłużona działaczka polonijn oświaty. Miała 81 lat.

Trumna z ciałem Janiny Igiel- Zjednoczonych bardzo krótko

Śp Janina IGIELSKA – wiceprezeska Zespołu Szkół Dokształcających na Wschodnim Wybrzeżu Ameryki i współredaktorka 'Głosu Nauczycielskiego' zmarła 17 go czerwca 2001 roku. Żegnamy dobrą koleżankę i oddaną polskiemu dziecku nauczycielkę. Niech Jej będzie lekka ziemia amerykańska.

Rocznik XLIII Polskiego Tow. Naukowego na Obczyźnie „2001

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia

Agnieszka Magdziak-Miszewska
Konsul Generalny RP w Nowym Jorku
Oraz pracownicy Konsulatu

Janina Igielska spoczęła na cmentarzu w Amerykańskiej Częstochowie NOWY DZIENNIK NOWE YORK 22.06.2001

Pożegnanie z panią dyrektor

W niedzielę, 17 czerwca 2001 roku niespodziewanie zmarła Janina Igielska, długoletnia dyrektorka Polskiej Szkoły Dokształcającej imienia Adama Mickiewicza w Passaic, NJ, wiceprezes Centrali Polskich Szkół Dokształcających w Ameryce, redaktorka "Głosu Nauczyciela", wielce zasłużona działaczka polonijnej oświaty. Miała 81 lat.

Trumna z ciałem Janiny Igielskiej została wystawiona we wtorek w Kaminski Funeral Home w Wallington, NJ. Około 150 osób przyszło, aby pomodlić się i pożegnać zmarłą. Świadczy to, jak była znana i ceniona. Jan Woźniak, prezes Centrali Polskich Szkół Dokształcających, łamiącym się głosem mówił o jej życiowej drodze, o ukochaniu Polski, o oddaniu wychowywaniu polskich dzieci na amerykańskiej ziemi.

W środę o godz. 9:00 rano w Saint Joseph Church w Passaic odprawiona została msza żałobna za zmarłą. Koncelebrował ją sam proboszcz Józef Czerkies wraz z Bronisławem Wielgusem, kapelanem CPSD oraz trzema innymi księżmi. We mszy uczestniczyli przyjaciele Janiny Igielskiej, znajomi, wychowankowie i uczniowie polskiej szkoły w Passaic oraz obie córki z rodzinami. Z wieńcem od konsulatu polskiego w Nowym Jorku przybyła do kościoła konsul generalna Agnieszka Magdziak-Miszewska. "Nie zdążyłam osobiście poznać Janiny Igielskiej, bo po prostu jestem w Stanach Zjednoczonych bardzo krótko – powiedziała pani konsul. – Umówione byłyśmy na spotkanie i rozmowę o oświacie polonijnej i możliwościach współpracy. Bardzo żałuję, że już do tego spotkania nie dojdzie. Wiem, że wszyscy straciliśmy bardzo oddanego sprawom Polski i Polonii wspaniałego człowieka". A jedna z nauczycielek ze szkoły w Passaic dodała: "Odszedł od nas człowiek bardzo prawy i bardzo skromny".

Po mszy kondukt żałobny z ciałem zmarłej przejechał do Amerykańskiej Częstochowy w Doylestown w Pensylwanii. Tam właśnie, na cmentarzu przy sanktuarium Ojców Paulinów, została pochowana. W tym ostatnim pożegnaniu Janiny Igielskiej uczestniczyły dwie córki zmarłej wraz z rodzinami, prezes Centrali Polskich Szkół Jan Woźniak, nauczycielki z polskich szkół w Passaic, Wallington i Lyndhurst, delegacja z niedawno utworzonej Polskiej Szkoły Dokształcającej im. Aleksandra Janty-Połczyńskiego w Lakewood, NJ oraz grupa przyjaciół. Religijnego obrządku dokonał sam ojciec Michał Zembrzuski, założyciel sanktuarium w Amerykańskiej Częstochowie, od lat zaprzyjaźniony z "panią dyrektor" – jak ją wszyscy nazywali. Kilka osób, m.in. prezes Woźniak, Bolesław Wojewódka i ojciec Zembrzuski, mówiło niezwykle ciepło o zmarłej. Ale trudno też mówić inaczej o osobie, która za życia pełna była ciepła i życzliwości dla ludzi, a zwłaszcza dla c[zy]ci.





Fot. Janusz M. Szlechta

Na cmentarzu w Amerykańskiej Częstochowie Janinę Igielską [ż]egnali: ojciec Zembrzuski, Bolesław Wojewódka, Jan Woźniak, nauczyciele, przyjaciele i rodzina

Janina Igiels[ka] bardzo lubiła piękną i wzr[uszającą] pieśń "Kwiaty polskie" [przed rozstaniem tę pieś[ń] na specjalne życzenie ojca Z[embrzuskiego] – zaśpiewano.

(...) Żeby tak [raz], ujrzeć ojczyst[e] s, pola i łąki. I do matczynych rąk przynieść z zielonych łąk rozkwitłe pąki.

Bo najpiękniejsze są polskie kwiaty:

stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki (...)

Potem wszyscy, dotykając rozgrzanej w słońcu trumny, naprawdę po raz ostatni pożegnali zmarłą.

Janusz M. SZLECHTA